

**Protokół nr 39/2017
z posiedzenia Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 12 czerwca 2017 r.**

Posiedzenie Komisji w siedzibie Nadleśnictwa Kobiór w Piasku, przy udziale 9 członków Komisji (*lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu*) oraz Dyrekcji Nadleśnictwa, p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu, p. Marii Adamczyk Naczelnika Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska (*zał. nr 2 do prot.*), otworzył o godzinie 13⁰⁰ Przewodniczący Komisji Zdzisław Grygier, który poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) rola Kół Łowieckich w utrzymaniu poziomu populacji zwierzyny łownej,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady merytorycznie podległych Komisji,
- 3) sprawy bieżące w tym:
 - sprawa dotycząca propozycji do Statutu Powiatu Pszczyńskiego,
 - przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzeń Komisji,
 - wolne głosy.

Powyższy porządek obrad został przyjęty bez uwag przez członków Komisji.

Ad. 1

W pierwszym punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Mirosławowi Niebrzydowskiemu Nadleśniczemu Nadleśnictwa Kobiór w Piasku, który jako gospodarz przywitał wszystkich zebranych.

Następnie p. Zbigniew Ryś Zastępca Nadleśniczego omówił gospodarkę łowiecką w Nadleśnictwie, **zgodnie z zał. nr 3 do prot.**

Radny Rafał Wróbel zapytał, z czego wynikają zniszczenia, które powodują konieczność odtworzenia lasu?

P. Zbigniew Ryś przekazał, że nie odnawia się powierzchni, które byłyby zniszczone przez zwierzęta, aczkolwiek w zeszłym roku zostało wykonanych kilka poprawek. 250 ha średniorocznie stanowi zręby z bieżącego użytkowania, zgodnie z planem urządzenia lasu. W tej chwili etat Nadleśnictwa stanowi 101 m³ rocznie. W bilansie 10 - letnim powierzchni do odnowienia, wychodzi około 260 ha do posadzenia. Dodał, że jest to ogromna ilość, tj. ponad 2 200 000 sadzonek rocznie. Ważne w tym wszystkim jest, aby odnowienia były skuteczne.

Radny Rafał Wróbel zapytał, czy w naszym regionie chorują drzewostany?

P. Zbigniew Ryś poinformował, że występują problemy natury zdrowotnej. Dodał, że notorycznie nasze tereny nękają szkody powodowane przez wiatry. W 2004 r. huragan spowodował 124 000 m³ pozyskania drewna, w 2007 r. prawie 90 000 m³, natomiast w 2015 r. ponad 130 000 m³. Istotnym zdarzeniem była powódź w 2010 r., gdzie miało miejsce dużo podtopień. Na dzień dzisiejszy można powiedzieć, że stan po

uporządkowaniu szkód zrębów sanitarnych powoduje, że kondycja lasów jest bardzo dobra.

Prowadzący obrady zapytał, czy te ilości zwierząt są optymalne do powierzchni leśnej oraz co ze szkodami wyrządzanymi przez zwierzynę leśną na drogach?

P. Zbigniew Ryś przekazał, że w ostatnim czasie zrobiła się nagonka na dzika. Wszystko zaczęło się od pomoru na północy i podjęta została decyzja o wstrzymaniu odstrzału, w związku z czym część kół na tych terenach zbankrutowało. Problem został rozciągnięty na całą Polskę. Zostały podjęte unormowania, które zakładają graniczenie liczebności dzika. Jeżeli chodzi o dzika, z punktu widzenia leśników, nie stanowi on problemu, albowiem nie robi szkód w uprawach rolnych, szkody robi jeleń. Dodał, że dzik w lesie jest niesamowitym sprzymierzeńcem. Odnośnie sosny przekazał, że sady jej około 70%, bez potrzeby intensywnego zabezpieczenia i grodzień oraz innych intensywnych metod. Dodał, że ogrodzone zostaną dęby i pozostałe gatunki, które tego wymagają, bo jesteśmy to w stanie udźwignąć finansowo. Dopóki członkowie kół są w stanie udźwignąć poziom odszkodowań, jest w porządku.

Podczas obrad na posiedzenie przybył radny Waldemar Januszewski, w związku z czym obecnych było 10 radnych.

Radny Bronisław Śmieja zapytał, co robić, gdy jest za dużo dzików, które przepływają przez Wisłę i niszczą kukurydzę, czy jest możliwe, aby Koło Łowieckie zdecydowało się na odstrzał jej większej ilości?

Nadleśniczy przekazał, że jest taka możliwość, jeżeli zostanie, to uzasadnione. Nadleśniczy ma kompetencje, polegające na zwiększeniu ilości, natomiast wymaga, to przeprowadzenia całej procedury i uzgodnienia z samorządami, które generalnie się do takich spraw przychylają. Dodał, że w zeszłym roku zwiększenia były zatwierdzane przez Nadleśniczego, aczkolwiek należy podchodzić do tego zdroworozsądkowo. Poinformował, że na dzień dzisiejszy tego problemu nie ma.

Radny Waldemar Lipus zapytał, czy na naszych terenach występują łosie?

P. Zbigniew Ryś przekazał, że widywane są w rejonie dwupasmówki oraz terenów Osowca, zaś przybywa ich w rejonie Siewierza.

P. Mirosław Niebrzydowski przekazał, że będąc na naradzie nadleśniczych okazało się, że są prowadzone prace nad możliwością odstrzału łosia, który jest niesamowitym szkodnikiem. Jeśli chodzi o całą Dyрекcję Regionalną, to na 30 000 000 zł kosztów z ochrony lasów (prace związane z ochroną drzewostanów, zwalczaniem szkodników owadzych, kornika) 20 000 000 zł stanowią koszty ochrony przed zwierzyną. 70% kosztów związanych z tą ochroną polega na grodzeniach, albowiem jest to najskuteczniejsza metoda ochrony przed zniszczeniem upraw przez zwierzynę. Jednocześnie prowadzone są starania ograniczające grodzenia, aby szkodnictwo związane z żerowaniem zwierzyny było rozproszone na większej powierzchni, wtedy szkody gospodarcze są bardziej znośne. W skali całej Dyrekcji w Nadleśnictwie Kobiór dąży się do tego, aby nie grodzić uprawy sosny, która jest dominującym gatunkiem w naszych lasach, tak aby była powierzchniowo duża, wtedy szkody na uprawach będą

rozproszone. Dodał, że realizacja odstrzałów w rocznych planach łowieckich, jest monitorowana przez Nadleśnictwo i jeżeli koła łowieckie nie wykonują planu odstrzałów, to istnieje możliwość, aby partycypowały w kosztach ochrony przed zwierzyną. Jest to doping dla kół, aby realizacja odstrzałów była prawidłowa. Bardzo ważna jest inwentaryzacja zwierzyny, albowiem mamy wiele bezśnieżnych zim i nie jest ona oparta na liczeniu tropów. Najczęściej są to metody szacunkowe i jeśli inwentaryzacja jest zrobiona nieprawidłowo może powodować, że istotność szkód w uprawach leśnych może być bardzo wysoka. Okazuje się, że w Niemczech nie ma szkód od zwierzyny, bo regulują oni jej liczebność tzn. jeżeli pojawiają się szkody, likwidują zwierzynę. Dodał, że nasza gospodarka nastawiona jest na bioróżnorodność zarówno w faunie jak i florze. Poinformował, że Lasy wychodzą w tej chwili z projektem, aby dziczyzna była elementem, który również powinien zagościć na stołach miejscowej ludności, a nie tak, jak do tej pory, że w całości tusze wywożone są za granicę, a potem wracają przerobione w małych, bardzo drogich paczuszkach i sami kupujemy swoją zwierzynę, która jest wyprodukowana poza granicami kraju i zarabia na tym ktoś inny. Promocja Lasów odbywać się będzie poprzez 18 punktów (przy każdej Regionalnej Dyrekcji) sprzedaży dziczyzny i przetworów związanych z lasem, czyli miód i runo leśne. Przy ośrodkach hodowli zwierzyny będą punkty, gdzie dziczyzna będzie przerabiana, albo sprzedawana po bardzo korzystnych cenach, celem zachęcenia miejscowej ludności do spożywania najzdrowszego mięsa, nieskażonego żadną chemią i bakteriami.

Radny Bronisław Śmieja zapytał, ile pieniędzy za kilogram, otrzymuje koło łowieckie po odstrzeleniu dzika, sarny, czy jelenia jak sprzedaje Nadleśnictwu?

P. Zbigniew Ryś przekazał, że kilogram sarny kosztuje 14 zł, bardzo tani jest dzik, którego cena wynosi 5 zł za kilogram, zaś cena za kilogram jelenia wynosi 7,5 zł.

Radna Bogumiła Maria Boba zapytała, czy są u nas pola, na których uprawiane jest GMO, albowiem była na spotkaniu, na którym mówiono, że dzik na taki teren nie wchodzi?

P. Zbigniew Ryś poinformował, że analizując przyrost odstrzału i stan populacji można domniemywać, że została wykluczona szara strefa, albowiem strzela się więcej, a stan zwierzyny utrzymywany jest na tym samym poziomie. Dodał, że w pszczyńskich lasach nigdy nie było nagminnego kłusownictwa, nie ma również kradzieży drewna. Dodał, że zostało to zakorzenione jeszcze za czasów Hochbergów, gdzie las był dobrze zagospodarowany, a leśniczy był osobą dobrze postrzeganą.

P. Mirosław Niebrzydowski przekazał, że jako praktyk, który szacuje na polach, zauważył, że na jednym z dwóch sąsiednich pól, narażonych tak samo na szkody, są bardziej zjadane ziemniaki.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że rozproszone aluminium, ułatwiające ze względu na wojskowe zasięgi pobierania informacji, stanowi zagrożenie dla pszczół.

Radny Rafał Wróbel zapytał, jak ma się suma pieniędzy z pozyskanego drzewa do zalesiania, jak również jak prezentują się koszty zagospodarowania lasu?

P. Zbigniew Ryś przekazał, że koszty zalesienia są pokrywane. Dodał, że gospodarujemy na jednych z najtrudniejszych w Polsce warunkach siedliskowych, albowiem mamy przede wszystkim gleby wilgotne i na naszym terenie występują siedliska o pokrywie w większości zdegradowanej.

P. Mirosław Niebrzydowski przekazał, że Dyrekcja od paru lat jest deficytowa. Istnieje tzw. fundusz leśny i nadleśnictwa, które mają nadmiar środków finansowych i odkładają pewien procent swoich przychodów, pomagając nadleśnictwom, które nie mają pieniędzy, aby się utrzymać. Dodał, że cała Dyrekcja ma dopłatę z funduszu leśnego. Poinformował, że w naszej Dyrekcji jest kilka nadleśnictw, które zarabiają na sobie, zaś Beskidy czerpią dofinansowanie z funduszu leśnego.

P. Zbigniew Ryś przekazał, że istnieje problem z lisami, które podchodzą pod domy, a myśliwi nie mogą ich ustrzelić, bo zabrania im tego regulamin. W tym przypadku policja, weterynarz, czy straż miejska nie mogą nic zrobić.

Prowadzący obrady zapytał, czy wzrasta populacja zajęcy?

P. Mirosław Niebrzydowski przekazał, że zwiększana jest populacja, z uwagi na dwie szkółki.

Radna Bogumiła Maria Boba zapytała, czy występują u nas bobry?

P. Zbigniew Ryś przekazał, że na naszym terenie występują bobry, które zostały osiedlone w 1994 r., na chwilę obecną występują pod Zgoniem. W tym roku występują tzw. obszary redukcyjne zarządzane przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, z tym, że nie udało się odstrzelić tyle sztuk, ile zostało nakazane kołom łowieckim w zarządzeniu. Myśliwi niechętnie strzelają do bobra, albowiem wymaga, to dużej cierpliwości. Dodał, że podejmowane są próby ograniczania liczebności, szczególnie w miejscach, gdzie istnieją wały przeciwpowodziowe oraz stawy hodowlane.

Radna Helena Gąska zapytała, czy na naszym terenie występują orły?

P. Zbigniew Ryś poinformował, że są dwa stanowiska, które z przyczyn oczywistych nie są ujawniane.

P. Mirosław Niebrzydowski przekazał, że każde gniazdo, które jest zarejestrowane ma zgodnie z ustawą o ochronie przyrody ustanowioną strefę ochronną. Jest część ochrony całorocznej najbliższej gniazda i ochrona okresowa poza nim. W tych strefach najczęściej nie wolno wykonywać żadnych prac gospodarczych, poza określonymi w akcie ustanawiającym strefę, albo za zgodą Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Dodał, że w tej kwestii prowadzone są kontrole. Dodał, że ilość bielika jest z roku na rok coraz większa. Odnośnie kornika przekazał, że jedno drzewo potrafi „wyprodukować” około 10 000 kornika drukarza, który potrafi zasiedlić 30 sąsiednich drzew. W gorące lata zdarza się, że wyprowadzane są w jednym roku (od maja do października) 4 generacje kornika. Namnaża się tak mocno, że przy suchych latach, kiedy świerk jest osłabiony suszą i opieńką nie ma siły zalewać ran po gryzieniu kornika. Przekazał, że w normalnym, zdrowym drzewostanie kornik powinien być, albowiem

wytwarza posusz dla innych gatunków, które wymagają jego obecności. Poinformował, że w Białowieży na takich powierzchniach zamierają około 20 – letnie drzewostany świerku.

Wobec braku dalszych zapytań ze strony radnych, prowadzący obrady podziękował Dyrekcji Nadleśnictwa za udzielenie powyższych informacji, po czym zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 2

Komisja Gospodarki (...) po wysłuchaniu Skarbnika dokonała analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, po czym zaopiniowała je następująco:

1) projekt uchwały w sprawie **udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie prac konserwatorskich w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny w Pielgrzymowicach (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 10 głosach „za” przez członków Komisji,

2) projekt uchwały w sprawie **udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie prac konserwatorskich w kościele pod wezwaniem św. Marcina w Ćwiklicach (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 10 głosach „za” przez członków Komisji,

3) projekt uchwały w sprawie **zawarcia porozumienia z gminami Goczałkowice-Zdrój, Kobiór, Pawłowice, Suszec, w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 10 głosach „za” przez członków Komisji,

4) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2017 rok (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przy 8 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się” przez członków Komisji,

5) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2017–2027 (Druk Nr 7)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przy 8 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymującym się” przez członków Komisji,

6) projekt uchwały w sprawie **zmiany uchwały Nr XXIII/173/16 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 30 listopada 2016 r. w sprawie określenia zasad wnoszenia wkładów, a także obejmowania, nabywania i zbywania udziałów i akcji przez Powiat Pszczyński (Druk Nr 8)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 10 głosach „za” przez członków Komisji,

Prowadzący obrady podziękował Skarbnikowi za udzielenie powyższych informacji.

Ad. 3 W punkcie 3 dotyczącym spraw bieżących Przewodniczący Komisji:

- powiedział, że dotarła ostateczna wersja propozycji Komisji Samorządności (...) do Statutu Powiatu Pszczyńskiego z prośbą o wnoszenie uwag do niego przez poszczególne Komisje. W związku z powyższym, czy ktoś ma do niego uwagi, wobec ich braku przekazał, że powrócimy do tematu na następnym posiedzeniu Komisji;

- zapoznał radnych z odpowiedzią Zarządu Powiatu na wniosek Komisji z jej poprzedniego posiedzenia dot. zwiększenia środków na bieżące utrzymanie dróg w przyszłorocznym budżecie;
- przekazał, że została dziś radnym przedłożona analiza dot. możliwych wariantów postępowania zmierzających do rozwiązania umowy dzierżawy łączącej Powiat Pszczyński i „Centrum Dializa” Sp. z o.o. w Sosnowcu. Informacja ta na pewno pozwoli merytorycznie przygotować się do głosowania nad wnioskiem radnej B. Boby odnośnie rozwiązania umowy ze Spółką;
- poddał pod głosowanie prot. 38/17 z dnia 23 maja br., który został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji;
- podał, że o najbliższym posiedzeniu Komisji, w miesiącu sierpniu br., radni zostaną poinformowani telefonicznie przez Biuro Rady.

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś wolne głosy, wobec ich braku podziękował za udział w obradach i zamknął tą część posiedzenia Komisji o godz. 16⁰⁰.

W dalszej kolejności, na zaproszenie Dyrekcji Nadleśnictwa, członkowie Komisji udali się na wizję lokalną do Kwatery Myśliwskiej Osowiec zlokalizowanej w osadzie leśnej w Sołectwie Piasek – Nadleśnictwo Kobiór. W rezultacie członkowie Komisji zapoznali się z otaczającymi kwaterę lasami Puszczy Pszczyńskiej obfitującymi w zwierzynę grubą, zachęcającą do polowań, obserwacji i spacerów na łonie natury.

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska


Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik

